

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odebr. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Pozostałością 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXIV r.
istnienia

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. p. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Wtorek, 1-go kwietnia

№ 90

LUNA

Wątek seansów o godz.
4 po poł., w sob. i nie
ostatniego o g. 12-iej w poł.,
ostatniego o g. 10-iej w.
Ceny miejsc na 1 seans od
1 zł. w sob. niedz. od g.
12-iej do 3-iej pop. w
wszystkie m. po 50 gr. i 1 zł.

Dziś wspaniała premiera.

Najbardziej współczesny film słynnej wytwórni METRO—GOLDWYN—MAYER

„Kobiety nie do małżeństwa”

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i hołdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie. — Tragedja młodych serc dziewczęcych, które po dancinгах i garconierach złotych młodzieńców szukają ujścia dla swego żywiołowego temperamentu.

W rolach głównych fascynujący zespół

IOAN CRAWFORD, ANITA PAGE I NILS ASTHER

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO

„Ostry kurs” nowego Rządu

Stronnictwa opozycyjne zażądają zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu CZY ZNOW KONTREDANS Z SEJMEM

OSTRY KURS

Jest więc rząd p. Ślawka. Ale co dalej?

Na pytanie to odpowiadają z kół sanacyjnych:

— Rząd p. Ślawka będzie rządem **ostrego kursu** w stosunku do Sejmu. Przede wszystkim będzie to rząd bezsejmowy, który aż do listopada, czyli do zwyczajnej sesji budżetowej sejmu nie zwoła. Wynika to ze znanych „warunków” marsz. Piłsudskiego, w których jeden domagał się niezwoływania Sejmu w ciągu 6 miesięcy.

Tak mówi sanacja.

ODPOWIEDŹ OPOZYCJI

Stronnictwa opozycyjne zaczną w najbliższym czasie zbieranie podpisów do p. Prezydenta o zwołanie sesji nadzwyczajnej parlamentu na początek maja.

Podpisy, wymaganej przez konstytucję jednej trzeciej posłów będą zebrane jeszcze w ciągu kwietnia.

JAK SIĘ ZACHOWA RZĄD?

Jak wobec żądania sesji nadzwyczajnej zachowa się rząd?

Jak wiadomo, p. Prezydent ma nieograniczone prawo zamknięcia w każdej chwili sesji nadzwyczajnej. Pesymiści przypuszczają więc, że sesja nadzwyczajna w maju zostanie natychmiast zamknięta po zwołaniu.

KONTREDANS NA 7 MIESIĘCY

— Co w takim wypadku zrobi opozycja? pytamy jednego z przywódców opozycji.

— Wniesiemy natychmiast dalsze p. o zwołanie sesji...

— I tak przez 7 miesięcy?

— Nie myślę — brzmi odpowiedź. — Mimo pozorów siły „ostry” rząd p. Ślawka jest rządem słabym zarówno ze względu na sanację ma przeciw sobie olbrzymią większość społeczeństwa jak i z innych względów. Kryzys gospodarczy wymaga kategorycznie rewizji systemu podatkowego, a do tego Sejm jest konieczny. Zresztą ze społeczeństwem nie może nie liczyć się rząd, który nie umie znaleźć środków walki z kryzysem gospodarczym.

O RATYFIKACJĘ

Niejasno przedstawia się jeszcze inna sprawa.

Oto ratyfikacja umowy likwidacyjnej z Niemcami drogą pozasejmową jest niemożliwa.

W SEJMIE I W RZĄDZIE

Dopiero na jutro mają się zjechać i odbyć się prawdopodobnie kluby i narady. Dziś zbiera się jedynie centralny komitet wykonawczy PPS. Na jutro socjaliści zapowiadają posiedzenie klubu parlamentarnego. Jutro

również odbędzie się posiedzenie centrolewa.

W kołach centrolewa utrzymuje się zamiar złożenia na ręce p. Prezydenta wniosku o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Podobnie większość klubów ma już zebrać podpisy, jednakowoż wniosek taki byłby złożony koło połowy kwietnia tak, aby sesja była zwołana z początkiem maja.

Z prezydium rady ministrów informują że nowy premier urzęduje już i odbiera raporty poszczególnych szefów wydziałów.

Krąży pogłoska, że niebawem nastąpi zmiana na stanowisku komisarza rządu Warszawy i że na stanowisko to powołany będzie ponownie p. Jaroszewicz.

KTO BĘDZIE PREZESEM

Jutro mają się odbyć w klubie BB. wybory nowego prezesa, wskutek tego, że płk. Ślawek został premierem. Wymieniają dwóch kandydatów: płk. Koca i mjr. Kościłkowski.

Do Persji

Masowa ucieczka z Sowietów

BUKARESZA, 31.1. — Ze Stambułu donoszą, że ludność Azerbejdżanu masowo przekracza granicę sowiecko-perską, uciekając całymi rodzinami do Persji. W ostatnim tygodniu przekroczyły granicę 1254 rodziny. Uciekinierzy pochodzą z nadgranicznej prowincji.

Władze perskie skoncentrowały uciekinierów w miejscowości Ardebil, nie okazując im jednakże pomocy. Stan uciekinierów jest ciężki. Komitet narodowy wyzwolenia Kaukazu w Stambule wystosował memorandum do Ligi Narodów z prośbą o opiekę nad uchodźcami.

Przeciwko gnębieniu wyznań w Bolszewji

Obrzyli manifestacje w Wiedniu

WIEDEN 31.3 Wczoraj w Wiedniu odbyły się masowe zgromadzenia religijne wszystkich wyznań na znak protestu przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji.

Po nabożeństwach w kościołach wszystkich wyznań, w których wzięli udział również dyplomaci, odbywały się wiece. Przema-

wiali księża katolicy, duchowni prawosławni, protestanci i rabin. Na wiecach powzięto uchwały, protestujące przeciwko gnębieniu wyznań religijnych przez rząd sowiecki i wyrażającą słowa uznania i otuchy wierzącym w Rosji sowieckiej.

—:O:—

Obrzymia fundacja dla oficerów inwalidów

Im. Marii Czyżewiczowej

WARSZAWA 3 marca. Minister pracy i opieki społecznej zatwierdził, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, statut wielkiej fundacji na rzecz oficerów inwalidów R. P. m. Marii z Kaszowskich Czyżewiczowej, oraz mianował kuratorem nad tą fundacją.

Fundacja im. Marii z Kaszowskich Czyżewiczowej pochodzi z zapisu, uczynionego

przez zmarłego w roku 1924 śp. Mieczysława Czyżewicza. W myśl testamentu zmarłego, na rzecz fundacji zapisany został obszar 2472 dziesięcin majątku Bereżki w pow. Sarny, wartości około 2 milionów zł.

Kuratorami fundacji mianowani zostali: notariusz w Sarnach p. Poniatowski, naczelnik wydziału wojewódzkiego w Brześciu n. B. p. Jagiełło, oraz inż. leśny Kruczkowski

Ghandi dyktuje warunki

Po marszu propagandowym nad Gandesa

LONDYN, 31.3 Według doniesień z Bombaju zostaje powołana do życia na terenie Indji specjalna komisja, złożona z przedstawicieli przywódców hinduskich, delegatów panujących maharadzów oraz członków grupy europejskiej parlamentu.

Celem komisji będzie zapoznanie się z postulatami stronnictw hinduskich oraz ostateczne sformułowanie żądań ludności Indji w sprawie usamodzielnienia się. Przedewszystkiem więc brana będzie pod uwagę mo-

żliwość jaknajwiększego usamodzielnienia rządu indyjskiego.

Ostatni marsz propagandowy Ghandiego odbył się szreokiem echem wśród ludności Indji i doprowadził do porzucenia stanowisk przez licznych urzędników hindusów, pełniących niejednokrotnie poważne i odpowiedzialne funkcje. Czołłem opuściło swe stanowiska 75 urzędników hinduskich.

NOWE PISMO ANTYSOWECKIE

którego wydawcą był bolszewik Biedowski

PARYŻ, 31.3 W pierwszych dniach kwietnia ukazać się ma w Paryżu pierwszy zeszyt tygodnika „Borba”. Pismo to wydawane i redagowane ma być przez b. radcę sowieckiej ambasady w Paryżu Biedowskiego, auto-

ra głośnych rewelacji, dotyczących sowieców. Biedowski zamierza prowadzić w swym piśmie kampanję przeciwko Stalnowi pod hasłem demokratyzacji sowieckiego ustroju w Rosji.

Losy konferencji londyńskiej

rozstrzygną się w tym tygodniu

LONDYN, 31.3 Mac Donald udzielił wywiadu dziennikarzom po wczorajszej konferencji z Ghandim. Oświadczył on, że komitetowi rzeczoznawców nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie takiego układu bez ojczyzniny, który byłby zawarty w ramach państwa Ligii narodów.

„Daily Telegraph” pisze, że bieżący ty-

dzień może mieć dla konferencji decydujące znaczenie. Być może nawet w przeciągu najbliższych 48 godzin rozstrzygną się losy konferencji. W nadchodzący piątek odbędzie się plenarne posiedzenie. Niewiadomo jednak czy w obecnym stanie rokowań, Briand będzie uważać za możliwe pozostanie do piątku w Londynie.

Chronika telegraficzna

PROTESTY WYBORCZE

W izbie pierwszej sądu najwyższego rozpatrywane są dalsze protesty przeciwko nadużyciom przy wyborach. Sąd najwyższy rozważać będzie protest Baczyńskiego przeciwko wyborom do sejmu w okręgu Nr. 53 (Staniawów), protest dr. Oleśnickiego przeciwko wyborom do sejmu i senatu w tym samym okręgu, oraz protest dr. Brejskiego przeciwko wyborom do sejmu w okręgu wyborczym Nr. 31 (Toruń).

UNIEWAŻNIONY MANDAT

Sąd najwyższy unieważnił dziś mandat posła Wojewody z BB. z okręgu tarnopolskiego, z powodu, że około tysiąca głosów, które padły na listę ukraińską, zaliczono na listę Nr. 1. Wskutek tego jeden mandat zyskają ukraińcy.

UPROWADZENIE MISJONARZY

Według doniesień z Szanhaju w Chinach wydarzył się nowy wypadek uprowadzenia przez bandy chińskie dwu misjonarzy angielskich oraz jednej zakonnicy. Los ich nie jest znany. Obecnie coraz częściej wydarzają się w Chiach napady na stacje misyjne. Ostatnio zamordowano trzy siostry z fińskiej stacji misyjnej.

WALKA MIĘDZY KONKURENTAMI

Podczas wiecu socjalistycznego w Lens, na którym przemawiał Paul Boncour, doszło do bójki między socjalistami i komunistami, którzy usiłowali dojść do głosu 15komunistów i 10 policjantów odniosło rany.



PRZEZ RADJÓ

Wtorek 1.IV. 30 r.

- 12.05 Radjowy poranek szkolny
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15 „O legendach kurpiowskich” —p. Adam Chętnik
- 17.45 Koncert popołudniowy Ork. Polskie go Radja
- 19.10 Giełda rolnicza
- 19.20 Transmisja z opery Katowickiej
- Po transmisji i komunikatach —retransmisje ze stacji zagranicznych.



Do akt Nr. 757 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sinkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 41 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Wytwórnia Giltz Skala” i składających się z trzech maszyn do wyrobu giltz o szacowanych na sumę zł. 750

Łódź, dnia 28 marca 1930 r.

Komornik

Jan Rzymowski



Nieście pomoc najbledniejszym

O ochronę zwierzoŝtanu

Napad na posła Rybarskiego. w parlamencie polskim — z zachowaniem wszelkich sanacyjnych przepisów, t. j. bez uprzedzenia, od tyłu i odrazu pięścią między oczy, jest jednym z tych milutkich ewenementów w Polsce Odrodzonej, nad którymi trudno przejść do porządku dziennego.

Należy podnieść tutaj wysoką ewolucję i znaczny postęp przy traktowaniu opozycji: dawniej łamali żebra, regulowali użębienie lub wybijali oczy jej przedstawicielom t. zw. „nieznani sprawcy”, zazwyczaj przebrani w mundur oficerskie lub policyjne, używający samochodów państwowych podstępnie wyludzonych w Komendzie Placu lub innej zdrowotnej instytucji polskiej.

Dzisiaj — rozwój parlamentaryzmu i demokracji „naszej ludowej” Rzeczypospolitej, tudzież dyplomatycznych form, uznawanych w całym cywilizowanym świecie, a nawet u Buszmenów, Botokudów lub Bolszewików — zrobił już takie postępy, że dyskusje polityczne z wprawą i rutyną nadwiślańskiego Antka prowadzi taki odważny bezpartyjny Ustawodawca, współpracujący z Rządem, nie ukrywając się za niczyje plecy.

Drugi taki egzemplarzyk, ma ukryty na swoim łonie kasetę, czy też gumową pałę, którą łupi po łbie przeciwników, gadających nie po jego myśli..

Nie robi to, jak dawniej — gdzieś z za węgla, jak to robili nasi niezapomniani bojownicy idei wolnościowej, rozbijający monopole, strzelający gdzieś z za węgla do rosyjskich stupajek, lub wreszcie w braku mamony, regulujący burżuazyjne banki i sklepy — lecz śmiało otwarcie: buch go w zęby — dla dobra kochanej ojczyzny i dla większego splendoru naszego kochanego komendanta.

Szczegół niezmiernie charakterystyczny — który przeoczyli zoologowie: „wszy oskrzydłone” — potrafią swemi racicami wybijać zęby!

Jedną może z najpiękniejszych zdobyczy sanacji — która napewno przejdzie do historii — jest uzdrowienie stosunków nie tylko w całej Rzeczypospolitej — ale w stosunkach Sejmowych w szczególności, gdzie dyskusja — bez zbytecznego gadania — jest dzisiaj ograniczona do więcej ważkich, więcej proletarjackich metod przekonywania — co bardzo dodatnie wrażenie sprawia nie tylko w całej Europie, ale i w Polsce też.

I tu wychodzi — właśnie okropny błąd obozu narodowego, który zamiast do naszego najwyższego ciała ustawodawczego wybrać doskonałych zapaśników, championów walki francuskiej lub boksu, porozumieć się ze specjalistami z cyrku Cinisello, kto, co gdzie, jak i ile podnosi jedną ręką — posyła do Sejmu ludzi, którzy nie potrafią nawet odparować najprostszego knock-out'u.

I dziwimy się potem, że postulaty narodowe, że wszelkiego rodzaju ideały polskie w łeb biorą, wzorem ich przedstawicieli w Sejmie..

A już tak nieliczna garstka pozostała tych egzotycznych zwierząt, zwanych endekami — że dalibóg czas by już pomyśleć o ich ochronie, bo niedługo, a można ich będzie tylko oglądać wypchanych w Muzeum Narodowym, razem z ostatnim żubrem z Puszczy Białowieskiej.

Koniecznym jest rozciągnięcie na nich dobrodziejstw Ochrony Myśliwskiej i Ustawy o polowaniu, tudzież zapewnienie niepewnych rezerwatów przyrody, gdzieby mogły się czuć bezpiecznie, a nawet sprowadzenie, tak jak dla bobrów, samicy, gdzieś z Kanady, czy Gwadelupy — bo tam tylko są jeszcze ponoć takie naiwne smętniaki — które zamiast pchać się do żłobu — wygłaszają jakieś psu na bucie w Polsce potrzebne zasady i ideały.

I po drugie ułatwimy te ochronę zadanie p. marszałkowi Polski, który, gdy przyjdzie do niego kilku Nemrodów, z prośbą o pozwole nie zastrzelenia jednego lub kilku Trampczyńskich, celem upiększenia ich futrem swoich ognisk rodzinnych — będzie mógł się zasłonić zasadniczo brzmieniem odpowiedniej Ustawy.

A tak, to stanowisko „Czynnika Miarodajnego” ogromnie drażliwe. Odmawiać takiej drobnej przyjemności swoim najwierniejszym współpracownikom?

Nie trzeba też zapominać, jak wynika z dotychczasowego przebiegu uzdrowieńczych

zabiegów stronnictwa BB. — które redukuje się do wytępienia w zastraszający sposób endeków — że istnienie stronnictwa jego potrzeba i cel, jest uwarunkowane istnieniem endeków, jak istnienie socjalistów jest uwarunkowane istnieniem kapitału.

Dlatego też, krańcowa ostrożność w tępieniu tych nieszkodliwych, w gruncie rzeczy ssaków, narówni z susłami — jest prosto na kazem bieżącej chwili.

Teraz to się te egzotyczne stworzenia boją własnego cienia, wybierają się churmem za morze — a tak, chociaż mały rezerwacik — uratowałby sytuację.

Narazie przesuwać by na ten cel, może sale sejmowa, okoliczne drzewa w ogródku Fraskati, płot od ulicy Wiejskiej..

Gdy będą się czuć nieco bezpieczniej — to nie będzie to takie dzikie i może znacznie jeść wreszcie z ręki smakowite makagigi, które im ofiaruje na talerzu, dobrotliwa dłoń pa na marszałka?

A. S.

„Aeroarctic”

Polacy mają wziąć udział w wyprawach podbiegunowych

Wielka wojna wysunęła cały szereg doniosłych zagadnień, powodując współzawodnictwo narodów w wielu dziedzinach wiedzy i wytwórczości technicznej. Lata powojenne charakteryzuje przede wszystkim olbrzymi rozwój komunikacji powietrznej i stojącej na jej usługach meteorologii.

A więc oprócz coraz to nowszych konstrukcji aeroplanów — olbrzymów, zdolnych do lotów na długie przestrzenie, kładzie się dziś szczególny nacisk na badania zmian zachodzących w atmosferze, aby możliwie uchronić lotnictwo od przykrych niespodzianek. W związku z tem stoją przepowiednie pogody, na których mógłby lotnik polegać bez zastrzeżeń.

Ostatnie lata wysunęły problem komunikacji lotniczej ponad oceanami. Próby przeprowadzone w tym kierunku wykazały cały szereg trudności natury atmosferycznej, wysuwając równocześnie zagadnienie badań meteorologicznych obszarów podbiegunowych, przez które mogą biec najkrótsze linie komunikacji powietrznej między Europą a

Ameryką. Stąd liczne wyprawy podbiegunowe przy użyciu balonów i aeroplanów organizowane przez różne państwa.

Do urzeczywistnienia nowego, wielkiego przedsięwzięcia utworzyło się specjalne towarzystwo „Aeroarctic” — Międzynarodowe Towarzystwo do Badania okolic Podbiegunowych za pomocą statków powietrznych. Na czele grupy polskiej stoi prof. Henryk Arctowski, w skład zaś jej wchodzi oprócz niego profesorowie: Banachiewicz, Kamiński, Lomnicki, Romer, Weigel, Witkowski i dr. Stenc. Prace towarzystwa odbywają się w całym szeregu komisji, jak: biologiczna, magnetyzmu ziemskiego, elektryczności, radjotelegrafji, komisja dla zaopatrywania wypraw polarnych w aparaty itd.

Pierwsza wyprawa zeppelinowa, zorganizowana przez „Aeroarctic” miała wyruszyć z wiosną br., ale pewne trudności asekuracyjne opóźniły jej wyruszenie. Nastąpi ona więc prawdopodobnie w lecie bieżącego roku.

Na Ziemiach Polski

BESTJALSTWO ŻOŁNIERZY SOWIECK.

Z pogranicza sowieckiego donoszą o niebywałym terrorze i bestjalstwie sowieckiej straży granicznej, która na odcinku Giergiele — Raków zamordowała w tych dniach dwu włościan a 7-miu poraniła, za wyrębywanie drzewa w lesie. Gnębieni włościanie wciąż jeszcze chronią się pod opiekuńcze skrzydła Polski, gdyż terror sowieckiej w stosunku do właścicieli drobnych nieruchomości wzma

ga się z dnia na dzień. W ciągu ostatnich dwóch tygodni placówki Korpusu Ochrony Pogranicza w rejonie odcinków gran. Wilejka i Dżisna zatrzymały 46 zbiegłych z Bolszewiji włoścjan.

WYZWOLENIE Z PĘT ALKOHOLU

We wsi Nienadówka w pow. kolbuszowskim przeprowadzono ostatnio głosowanie nad zniesieniem szynków w tej gminie. Na 700 głosujących oświadczyło się za prohibicją 655, 28 głosów unieważniono, a tylko 6 padło za utrzymaniem nadal jedynego w gminie szynku.

Porwanie Kutiepowa

Dokonano na okręcie „Dniestr”

W związku z doniesieniami pism francuskich o zeznaniach pewnej kobiety która jakoby na własne oczy widziała, jak na wybrzeżu Normandji przenoszono Kutiepowa z samochodu na okręt, podaje prasa paryska że zeznanie te złożone zostały wkrótce po zniknięciu generała i umyślnie tak długo trzymane były przez policję w tajemnicy.

Organ Milukowa „Poslednija Nowosti” donosi, że stwierdzenie faktu wywiezienia Kutiepowa drogą morską nastąpiło za pośrednictwem redakcji tego pisma, bowiem nieznaną kobietą, która była świadkiem przenoszenia Kutiepowa na okręt, napisała o tem w liście do redakcji, przeznaczonym do rubryki Pytania i odpowiedzi. Jak cytowano pismo dalej podaje policja francuska nadal trzyma w ścisłej tajemnicy wszelkie szczegóły, odnoszące się do tajemniczego okrętu, który wziął na swój pokład generała Kutiepowa. Równocześnie jednak „Poslednija Nowosti” podają do wiadomości publicznej ciekawą wersję, o trzymaną w tej sprawie z Londynu. Według wersji tej w nocy z dnia 25 na 26 stycznia opuścił port londyński okręt „Dniestr”, biorąc

kurs na morze Czarne. Dnia 26 stycznia o godzinie 4 tej popołudniu okręt ten powinien się znajdować właśnie w tem miejscu, gdzie według zeznań świadka miało się odbyć przeniesienie Kutiepowa z samochodu na okręt.

Według informacji pochodzących od osób wtajemniczonych, załoga okrętu „Dniestr” składała się prawie wyłącznie z komunistów i komsomolców. Zwraca się dalej uwagę na to, że choć „Dniestr” powinienby zatrzymać się w Marsylii nie uczynił tego lecz skierował się z Gibraltaru wprost do cieśniny Dardanelskiej, świadomie unikając zatrzymywania się w większych portach.

Do Londynu okręt „Dniestr” przybył 21 stycznia z ładunkiem owoców. Mimo, iż wyładowanie okrętu skończone zostało już 24 go stycznia, „Dniestr” wyruszył w powrotną drogę dopiero w nocy z dnia 25 na 26 stycznia. Wszystkie te informacje, dotyczące udziału okrętu „Dniestr” w tajemniczym zniknięciu generała Kutiepowa, są obecnie przedmiotem dokładnych badań ze strony francuskich władz śledczych.

Na ziemiach Polski

ZAKAZ ODCZYTU NAWRÓCONEGO ŻYDA.

Z Wilna donoszą, że gdy w sali Ligi archidiecezjalnej odbywał się odczyt nawróconego żyda, Pistola, wkroczyła na salę policja zakazując dalszych obrad i dyskusji, na podstawie przedstawionego rozporządzenia starostwa grodzkiego, które nakazało rozwiązać zebranie. Wskutek tego zebranie przerwano.

UKARANIE BOJOWCÓW SOCJALISTYCZ.

W ubiegłą sobotę, odbyła się w Sądzie Grodzkim w Bielsku rozprawa sądowa przeciw bojowcom socjalistycznym Traczowi Dobiji i Górnemu, którzy w roku ubiegłym dokonali napadu na przechodzącego ulicą red. E. Zajączka w towarzystwie dwóch robotników, których ciężko zranili.

Sąd karny po przesłuchaniu świadków skazał każdego z wymienionych na 4-miesięczne ciężkie więzienie oraz ponoszenie kosztów.

ŚMIERTELNY POJEDYNEK... BOBRÓW.

Poznańska dyrekcja lasów, założyła kolonję bobrów w Bucharzewie, nad jeziorem Kupkowskim. Doskonały dla bobrów teren: lekkie trzęsawiska, zagajniki i strumienie ogrodzono podwójnym płotem, a w środku, na małej wysepce okolonej wodą bieżącą, zbudowano im chatę. Jednakowoż bobry nie korzystały długo ze sztucznej chaty i zbudowały sobie małe nory, przykrywając je palami i gałęziami. Bobry sprowadzone z Kanady w ilości 2 par zakłamały się doskonale i rozmnożyły. Niestety, nie było między nimi zgody i samce stoczyły niedawno śmiertelny pojedynek, który jeden z nich przypłacił życiem. Wypchany okaz umieszczono w muzeum w Poznaniu. Osierocona wdowa otrzynać ma nowego towarzysza.

NIEZAWODNY SPOSOB UZYSKANIA WIĘKSZOŚCI

Historja pewnego głosowania

P. starosta Malanowski zamknął 27 bm. sesję sejmiku powiatowego w Kościerzynie, dlatego, że zamiast 11 tysięcy zł. na przysposobienie wojskowe, Sejmik uchwalił tylko 6 tys. zł. Sprawa przedstawia się następująco: Przy głosowaniu znany senator p. Tempki chwycił rękę pana Brzósowskiego z Więcków (starca) i przemocą podniósł ją do gó-

ry, uzyskując w ten sposób jeden głos więcej za wnioskiem p. starosty.

P. Brzósowski sprawę publicznie wyjaśnił i zaprotestował przeciwko takim metodom a Sejmik przeciw zaledwie 2 głosom uchwałę poprzednią obalił. P. starosta stracił panowanie nad sobą i zamknął sesję, zapowiadając, że odniesie się do województwa.

O CURWOOD

(13)

Ziemia marzeń

Dłoń jego opadając ku burcie czółna, musnęła kolbę rewolweru Ani Batisi ani dziewczyna, nie pomyśleli o rozbrojeniu go To była gruba nieogłędność z ich strony, chyba że Batisi ztytu bacznie obserwuje jeńca.

Carrigan drgnął raptem, tak silnie dojecha go nowa myśl Głupi był Dlaczego wygadał przed dziewczyną iż wie że to ona strzelała z zasadzki? Należało udać kompletną nieświadomość w tym względzie — aż do stosownej chwili oczywiście Obecnie zaś trzeba było naprawić błąd jeśli jeszcze czas po temu.

Pochylił się ku niej bez zwłoki

— Chcę panią przeprosić — zaczął — Czy wolno mi to uczynić — teraz?

Głos jego zdziwił ją najwidoczniej Odwróciła się szybko Carrigan sam uśmiechnięty, zauważył w jej oczach wyraz ulgi.

— Myślała pani że umarłem już? — rozśmiała się Dawid — Nie proszę pani, żyję w dalszym ciągu. Tylko ta przekłeta gorączka narobiła mi biedy i chcę panią przeprosić Zdaje mi się iż twierdziłem że strzelała pani do mnie To oczywiście absurd Mając trzęsawicę nigdy bym nie podobnego nie mówił Jestem niemal pewien że znam tego łotr-meszyka który mnie tak szpetnie podziurawił A pani przybyła w porę by go odstrążyć i uratować mi życie

— Czy zechce mi pani wybaczyć i przyjąć wyrazy wdzięczności

Jego przyjazny uśmiech odbił się przez chwilę w oczach dziewczyny Doznał wrażenia iż kąski jej ust drgnęły figlarnie nim odpowiedziała wreszcie

— Rada jestem że panu lepiej!

— I przebaczy mi pani te wszystkie brednie?

Z uśmiechem było jej niezwykle do twarzy, a uśmiechała się właśnie

— Jeśli mam przebaczyć kłamstwo, to i owszem — rzekła — Przebaczam gdyż kłamstwo wchodzi nieraz w zakres pańskich obowiązków To ja usiłowałam pana zabić i pan o tem wie!

— Ależ.

Nie powinien pan rozmawiać. To dla pana nie dobrze. Batisi, powiedz panu żeby milczał.

Carrigan ułowił poza sobą jakiś ruch.

— Proszę pana, przestanie pan gadać, albo rozwałę łeb tem wiosłem co je mam w łapie! — rozebrzmiał energiczny głos tuż za jego plecami. — Czy pan mnie zrozumiał, proszę pana?

— Rozumiem stary zbroju! — warknął Carrigan — Rozumiem was oboje — dędał ciszej

I, przegiąwszy się w tył przywarł wzrokiem do szczupłej postaci Janiny Marjanny znów miarowo robiącej wiosłem.

Rozdział V

POROHY ŚWIĘTEGO DUCHA.

W ciągu paru minut jakie nastąpiły po

jej wymownej przestrodze Carrigan odczuł że nowy i ciekawy element pogłębia poprzednie zagadnienie Nie jednokrotnie dochodził do przekonania iż powodzenie w dotychczasowych zapasach z przestępcami zawdzięcza nie tyle może specjalnym zdolnościom umysłowym ile szczęśliwym cechom charakteru Brał bowiem zawsze i wszystko ze strony komicznej, nie obrażając się o byleco. Dzięki jednemu i drugiemu zachował dobry humor i trzeźwość sądu.

Należał do policji gdyż kochał walkę i dreszcz niebezpiecznych przygód Obowiązki spełniał uczciwie lecz nie wierzył na ślepo na kazom prawa, ani nie pożywał zbytnio owej skromnej liczby dolarów i centów stanowiącej jego miesięczne uposażenie Życie miało dlań istotny walor dopiero wtenczas, gdy prowadził grę przeciwko przestępcy równie sprytnemu, jak on sam, lub, co lepiej obdarzony sprytem jeszcze większym.

Tym razem szło o kobietę, dziewczynę, raczej. Dotąd zresztą nie ustalił kim ona właściwie jest, ani też ile ma dokładnie lat Patrząc, jak się rytmicznie gnie nad wiosłem, myślał, iż przy niepewnym świetle księżyca, można jej równie dobrze dać osiemnaście wiosen, jak trzydzieści.

Uśmiechnął się rozważając coby też powiedział komendant Dywizji N widząc go leżącego jak szmata w tem czółnie w niewoli u slicznej lecz niebezpiecznej kobiety pod strażą metysa o karku bawołu i o ramionach potwornego szympansa.

D. c. n.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Czy jest środek na chorobę Która trapi społeczeństwo?

Senator Wiktor Kulerski gorliwy sanator ogłasza w swej „Gazecie Grudziądzkiej” w związku z ostatnim wywiadem min. Piłsudskiego płomienny artykuł, którego powtórzenie — z wyjątkiem kilku mniej ważnych ustępów — uważamy sobie za obowiązek obywatelski. — Senator Kulerski pisze:

Nie myślę bronić Sejmu, bo Sejm sam się obronił! Jestem przekonany, że Sejm w godny a i mocny sposób odpowie na obrzydliwy artykuł marszałka Piłsudskiego, którego skutki niestety znowu zaciążą w fatalny sposób na losach Polski i jej narodu. Obowiązkiem Sejmu jest przeciwstawić się w zdecydowany sposób temu szkodnictwu a gdyby tego nie uczynił — wtenczas dopiero straciłby istotnie znaczenie i powagę w oczach Narodu. A cały świat musiałby Polskę i jej Naród niżej stawiać, niż Meksyk, Liberję, Dahomey, lub inne państwa murzyńskie. Musiałby wątpić nie tylko o jej wielkiem posłannictwie, o jej kulturze i o potrzebie jej istnienia dla świata cywilizowanego.

Mówię o obrzydliwym artykule marszałka Piłsudskiego! Bo jakżeż to, co pisze, inaczej określić? Jeżeli ktoś pisze o rozwalonych spodniach posłów przy ślubowaniu, t. j. przy składaniu przysięgi konstytucyjnie przepisanej, jeżeli pisze o ślubowanych „portkach”, jeżeli pisząc — piórem nakłada kał ludzki na talerz i mówi: „spróbuj” — to jest to obrzydliwością bezprzykładną, na jaką się dotąd żaden mąż stanu w świecie cywilizowanym jeszcze nie zdobył! A cóż powiedzieć o tem, że marszałek Piłsudski pisze, iż do niego przychodzili ludzie, najwidoczniej zaufani, jeżeli dostęp do niego mieli, przychodzili z prośbą o pozwolenie zamordowania takich czy innych polityków.

Jest to wedle mego zdania wyskok iście wschodniej złośliwości, jest to wyskok chyba choroby! Jest to, może nieświadomem, podnieceniem zbrodniczych instynktów, które nie wątpliwie istnieją w tych kołach, co to oddaw na groźną łamaniem kości i t. d. Bo pewnego dnia te koła gotowe istotnie zabijać, mordować ludzi odmiennych poglądów — i bez pozwolenia marszałka!

Szkody finansowe, gospodarcze obok ogromnych szkód moralnych staną się z powodu najnowszego artykułu marszałka Piłsudskiego udziałem Polski. Tak, jak inne występy marszałka Piłsudskiego, tak znowu i ten najnowszy stanie się straszakiem dla kapitału zagranicznego. A przypływ jego jedynie może się przyczynić do złagodzenia, a może i do usunięcia kryzysu gospodarczego,

spowodowanego przede wszystkim przez nadmiar podatków, bezwzględne ich ściąganie, wogóle nieumiejętną pracę na niwie państwowej rządów bebekowskich, rządów marszałka Piłsudskiego ostatnich lat.

Po każdym takim występie marszałka Piłsudskiego zagranica musi się pytać, czy czasem jutro nie będzie znowu nowego zamachu stanu np. zniesienia Sejmu, konstytucyjnego przedstawicielstwa narodu, tego Sejmu, który jeden tylko może w danym razie dać zagranicy gwarancje, potrzebne jej ze strony państwa polskiego.

Półki więc tego rodzaju występy marszałka Piłsudskiego, tego rodzaju szkodnictwo na niwie państwowej jest możliwym, poprostu marzyć o tem nie można, by Polska mogła otrzymać wydatną pomoc kapitału zagranicznego.

Powtarzam więc jeszcze raz, że Sejm także z tego względu ma obowiązek takim wyrykiem kres położyć i pociągnąć winnego względnie winnych do odpowiedzialności.

Mówię winnych, bo właściwie nie tylko marszałek Piłsudski jest winnym! Jest on bowiem człowiekiem chorym, którego choroby dowodem najlepszym są tego rodzaju występy, ten obrzydliwy artykuł, o którym jest mowa. Winni są przede wszystkim bebekowscy pochlebcy, którzy nie mają cywilnej odwagi otworzyć marszałkowi oczu na całą niewłaściwość jego postępowania i na szkody, jakie z tego postępowania wynikają dla narodu i państwa.

Jasną jest rzeczą dla każdego człowieka, myślącego, że losy państwa polskiego nie mogą spoczywać w rękach człowieka, który jest ciężko chory i dlatego w gruncie rzeczy jest nieodpowiedzialny za swe czyny.

I to powinien Sejm raz wreszcie otwarcie i jasno wypowiedzieć. Powinien uchwalić oddanie marszałka Piłsudskiego pod obserwację lekarzy, którzy niechybnie stwierdzą ciężką chorobę marszałka i jego niezdolność do sprawowania rządów względnie do udziału w nich.

Sejm musi to uczynić bez względu na następstwa! Naród bowiem polski dalej tej kompromitacji przed światem i tego szkodnictwa na swej niwie państwowej znosić nie może. Naród polski ma dosyć tego wszystkiego i dziś już mu jest obojętnem, jakiego były następstwa, gdyby Sejm spełnił jego zadania!

Równocześnie muszę jednakże stwierdzić, że poczynania marszałka Piłsudskiego lat ostatnich a między niemi to ciągle szkalowanie narodu i jego przedstawicielstwa, to ciągle poniżanie własnego narodu, to kompromitowanie Polski temi występiami w oczach całego świata i szkodzenie jej w ten sposób pod względem moralnym, politycznym i gospodarczym — przyćmiewało w moich oczach i wogóle w oczach wszystkich ludzi szczerze a bezinteresownie marszałkowi życzliwych dawne zasługi. Oddalały tych ludzi coraz bardziej od marszałka i powodowały do coraz

bardziej krytycznego ustosunkowania się do niego a jeszcze bardziej do tych, którzy go otaczają.

Ostatni zaś występ marszałka odepchnął od niego do reszty tych, którzy wysilali się, by mimo wszystko choćby dla siebie ratować choć resztki dawnej dla niego sympatii. A tych były — miliony.

Najnowszy artykuł marszałka wzbudził przerażenie i odrazę u wszystkich ludzi prawnych, myślących, a mających istotnie dobro ojczyzny na oku. Tylko u gawiedzi, u motłochu moralnego i umysłowego obudził objawy zadowolenia — niby to wesołości leez nawet i tu przeważnie nieszczerze.

Ale choćby nawet były szczerze — wielki człowiek nie powinien zabawiać gawiedzi, motłochu podobnymi występiami, które równo cześnie są szkodnictwem na niwie państwowej i obniżają jeszcze bardziej poziom moralny znacznej części narodu. O tem otoczenie jego — jego zaufani powinni myśleć.

Wzmianka coprawda w artykule marszałka o tych, którzy prosili o pozwolenie mordowania niewygodnych ludzi politycznych — taką przerażającą odkryła przepaść moralną wśród pewnych kół które najwidoczniej (wynika to przecież ze słów artykułu) mają możliwość zbliżenia się do marszałka, że trudno przypuszczać iż w tych kołach, jeżeliby one istotnie miały być temi, które marszałka otaczają — istnieje wogóle zrozumienie dla rzeczy godziwych lub też niegodziwych. A z takimi ludźmi żoda prawy człowiek nie może i nie chce mieć nic wspólnego.

Na co się sam mogę narazić, pisząc słowa powyższe, z tego zdaje sobie do skonałe sprawę Otwiera mi na możliwe następstwa czy artykuł marsz. Piłsudskiego, w którym wyczytałem że zwracali się do niego ludzie z prośbą o pozwolenie zamordowania niewygodnych polityków np. Trąmczyńskiego i innych. Mogą się przecież znaleźć tacy którzy bez pozwolenia marszałka mogą mnie skatować, jak skatowano innych, mogą mi zabrać jak życie zabierano innym, to życie moje które i tak w dzisiejszem nieszczęściu Polski się wydaje — piekłem. Niech więc zabierają.

Wy zaś, Drodzy Czytelnicy, gdyby istotnie mnie coś się miało podobnego przytrafić, będziecie wiedzieli gdzie szukać winowajców.

Słów niniejszych nie pisze by komukolwiek dokuczyć, lecz uważam za swój obowiązek napisać je by przywołać do przytomności ludzi, którzy zamiast marszałkowi Piłsudskiemu otworzyć oczy na szkody, jakie swemi występiami wyrządza narodowi i państwu, przyklaskują za każdym razem tym fatalnym rzeczom, jakie chory marszałek Piłsudski wypisuje i w ten sposób judzą go do coraz to nowych i gorszych występow.

Uważałbym to za szczyt hańby i za dowód niesłychanego tchórzostwa narodu, gdyby się nie znalazł nikt, któryby przeciwko takim i podobnym poczynaniom marszałka Piłsudskiego przed światem zaprotestował i dla tego słowa powyższe napisałem.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIATOWY.

Od dnia 1.IV do dnia 7.IV 1930 r.

Dla dorosłych

INTRYGANT

(THE PATRIOT)

w-g sztuki scenicznej Alfreda Neumana

W roli cara Pawła I-go EMIL JANNINGS

Dla młodzieży:

TALIZMAN ZYCIA

(Sycerz śpiącego lamparta)

według powieści WALIERA SCOTA

„THE TALIZMAN”

Nast. program „HRABIA CAGLIOSTRO”

Helena
Menażerja

Dziki koń z rogami

Nowosprowadzone okazy: lwy, tyrysy, lamparty małpy, żbiki, ozoloty, węże, mrówkojady, wigin, zwierząt

**Ostatni miesiąc
SENSACJA!**

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Człowiek, który nie może umrzeć

Wytrzymuje wszelkiego rodzaju samobójstwa

Na obserwacji znanego psychiatry berlińskiego dr. Fuchsa, pozostaje pewien pacjent, epileptyk, cierpiący na manię samobójczą, który już tyle razy usiłował się pozbać życia i zawsze zostawał uratowany, że śmiało nazwany być może „człowiekiem, który nie może umrzeć”.

Raz napił się kwasu siarkowego, raz lizolu, to znowu najadł się jagód wilczego łyka, albo liści mimozy, o których jadowitości słyszał. Pewnego razu odgryzł główki całego pudełka zapalek i połknął. Dwa razy skakał z mostu do rzeki, raz, przy skoku z 7-metrowej wysokości na ulicę połamał obie nogi. Dwa razy usiłował wyjąć sobie oczy, sześć razy kaleczył się więcej lub mniej niebezpiecznie przecinając sobie żyły za pomocą noża,

blachy, albo szkła. Najulubieńszym jego sposobem samobójstwa było jednak polykanie najrozmaitszych, zgoła niejadalnych przedmiotów. Trudno nawet wyliczać, wszystko co przelknął ten uparty samobójca. A więc: niezliczona ilość guzików, klamry, spinacze, kawałki blachy, monety, śruby, kawałki szkła i porcelany, kawałki drutu, stalówki, ostrza szczyrzyków, śrubokręty, cały skład rozmaitych gwoździ. W jednym tylko dniu ten osobliwy człowiek połknął 101 niestrawnych i niejadalnych przedmiotów, i to — dodać należy — bez żadnej szkody dla swego zdrowia. Zawsze wystarczyło zastosowanie wydajnej porcji tartych kartofli i kwaśnej kapusty, aby połknięte przedmioty opuściły ten, bądź co bądź, wytrzymały żołądek. (R. C.)

Mleko w arkuszach

Zaczęto produkować w Danji

Tak przyzwyczailiśmy się do mleka w postaci płynu, że nawet mleko skondensowane, a już tembardziej wynalezione przez chemików niemieckich i amerykańskich mleko w proszku, lub w tabletkach budziło zastrzeżenia co do smaku i pożywności, choć oczywiście pod tym względem nie ustępowało świeżemu mleku.

Ostatnio w Danji wynaleziono sposób fabrykowania mleka w arkuszach. Sposób ten jest następujący: Ze świeżego mleka wyparuje się wodę, zamieniając je w gęstą papkę

którą przepuszcza się między garącymi wałkami, wysuszającymi masę mleczną i zamieniającymi ją na duże arkusze, lekkie i elastyczne, dające się łatwo przewozić i przechowywać. Mleko arkuszowe przez długi czas nie podlega zepsuciu, nie zmienia smaku ani nie traci pożywności, łatwo rozpuszcza się w wodzie, można je też spożywać w stanie stałym, gdyż szybko się rozpuszcza pod działaniem śliny. Próby z mlekiem arkuszowym, wypadły znakomicie i znajduje ono coraz szersze zastosowanie. (R. C.)

Kraj, w którym najpiękniejsza kobieta jest boginią

Leży w głębi Mongolji

Angielska ekspedycja handlowa odkryła ostatnio w głębi Mongolji nad brzegami rzeki Okhon żyjące w pierwotnych warunkach plemię, którego najcharakterystyczniejszą cechą jest religijny kult pięknej kobiety. Kobieta-bóstwo wybierana jest co pięć lat przez ogół pełnoletnich mężczyzn. Jedynym warunkiem, jakiemu musi odpowiadać wybranka jest jej uroda, wyróżniająca ją z pomiędzy kobiet plemienia. Wieść o wyborze

niosą jej najstarsi plemienia, sprowadzając ją do głównej osady, gdzie odtąd przez pięć lat sprawować będzie rządy jako bóstwo. Mężem jej zostaje jeden z kapłanów, którego sama sobie wybierze. Potomstwo zaś, z tego małżeństwa zrodzone, zalicza się do arystokracji plemienia. Gdy pięcioletni okres minie, kobieta bóstwo usuwa się w zacisze ogniska domowego, ustępując miejsca drugiej wybrance.

Premjowanie potomstwa

we Francji wyjaśnię pomyślane rezultaty

Jeśli gdzie, to właśnie we Francji, posiadające minimalny przyrost naturalny, uzasadnione jest premjowanie licznego potomstwa. Albowiem doświadczenie wykazało, że perspektywa nagrody pieniężnej dla niejednego małżeństwa bywa zbyt silną podniecią, by skutki dały zbyt długo na siebie czekać.

Doaktualnym tego dowodem jest zarządzenie przez Akademię francuską legatowi w Paryżu Loguac, z którego corocznie wypła-

cane są dość pokaźne premje dla małżeństw, mogących wykazać się rzetelną dbałością o przyrost naturalny. Akademia z tego legatu przyznała już 90 premji po 25.000 franków oraz znaczną ilość premji po 10.000 fr.

W liczbie „laureatów” znajdowało się jedno małżeństwo posiadające 15 dzieci, siedem z 14 dzieci i aż dwadzieścia pięć par małżeńskich, mogących się pochwalić okrągłym tuzinami dzieciąt.

Humor

I to ma być przyjaźń.

Kupiec przychodzi do swego przyjaciela z miłą wielce zakłopotaną.

— Mój drogi, w takiej ciężkiej znalazłem się sytuacji: mam dziś płacić weksel 500 złotych...

— O co właściwie chodzi?

— Zrobiono mi zawód, nie mam tych pieniędzy i chciałem od ciebie pożyczyć.

— I to ma być przyjaźń! — woła przyjaciel: — dlatego, żeby zapłacić dług jakiemuś obcemu człowiekowi, przychodzisz mężczyźni, swego przyjaciela, o pożyczkę!

Ustosunkowany osioł.

Pan Hieronim, rajca miejski, został członkiem towarzystwa opieki nad zwierzętami. Przejęty tą swoją godnością w dzień targowy obserwuje rynek z okien magistratu.

W pewnej chwili spostrzega, że jakiś gospodarz okłada niemilosie przprowadzonego na sprzedaż osła. Wysła wtedy woźnego magistrackiego z interwencją.

Gospodarz zły, że się wtrącają w jego „prywatne” sprawy, woła:

— Co panu do tego?

— Mnie tu przysyła pan rajca.

— Ho, ho, anim przypuszczaj, że mój osioł ma przyjaciół w radzie miejskiej!...

Przez zapomnienie.

— Więc pan utrzymuje, że wyrzucił żonę tylko przez zapomnienie z okna, trzeciego piętra?

— Tak jest, panie sędzio, przedtem mieszkaliśmy na parterze, zupełnie zapomniałem, żeśmy się przeprowadzili.

Przed sądem.

— Czy to prawda, że oskarżony nazwał sąsiada złodziejem i bandytą?

— Tak jest panie sędzio.

— I kłamcą i oszustem?

— Nie panie sędzio! Trudno przecież myśleć odrazu o wszystkim.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy „KOGUTKIEM” „Migreno Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseck ego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polećcane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 1 kwietnia Teodory

TEATR

Teatr Miejski — Op. rew. „Orfeusz w piekle.”
Teatr Popularny — Mąż na usługach kociaka
Teatr Kameralny — Śpiewak jazzbandowy

WIDOWISKA

Bajka — Grzech Indyj
Casino — Największa ofiara kobiety.
Corso — Tajemniczy samobójca.
Capitol — Dziewica z Kairu.
Czary — W pogoni za diabłem
Grand-Kino — Dusze w niewoli
Luna — Kobiety nie do małżeństw
Mimoza — Miasto miłości
Odeon — Kwiat Wschodu.
Odeon — Pod czarnym orłem
Palace — Czerwona szabla
Resursa — Królowa bez korony
Splendind — Śpiewak jazzbandu.
Wodewil — Pod czarnym orłem
Zachęta — Płodność

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), Sukc. Gorfina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (p)

„Mazepa” Juliusza Słowackiego

Na „Tablicach Poległych Łódzian”.

15-go sierpnia nastąpi uroczyste odsłonięcie na świątyniach wszystkich wyznań, tablic marmurowych Łódzian, poległych za Polskę w latach 1914—1920. Tablice te funduje Związek Oficerów Rezerwy na Okręg Łódzki i dla zasilenia funduszów na ten cel — ich staraniem we wtorek, dnia 8-go kwietnia b.r. w Teatrze Miejskim zostaje wystawiona tragedia Juliusza Słowackiego „MAZEPA” w doskonałej obsadzie. Spodziewany jest przyjazd Prezesa Związku Of. Rez. Ministra Kwiatkowskiego.

Przedsprzedaż biletów przeprowadza Związek Oficerów Rezerwy na Okręg Łódzki (Piotrkowska 104) codziennie w godz. 6—9 wiecz., a od dnia 5-go kwietnia, — Kasy Teatru Miejskiego.

Obywatelski czyn

Zarząd Tramwaj Miejskich wnikając w ciężką sytuację ludności naszego miasta — postanowił zmniejszyć od dnia dzisiejszego cenę biletów przejazdu na 20 groszy.

Obywatelskie to stanowisko tej humanitarnej Spółki Akcyjnej zasługuje na wyrazy uznania.

Bibliogr. 1, a

Nakładem księgarni „Trzymaj” wyszedł podręcznik pt. „Ratuj się, kto w Boga wierzy” — w którym zawarte są rady i wzory rekursów w sprawach podatkowych, tudzież środki na zapobieżenie ruiny z tego powodu.

Na powyższe „środki” uzyskano nawet pozwolenie V-go Departamentu Służby Zdrowia — gwarantujące nieszkodliwość takowych.

Rzecz warta, jaknajszerszego rozpowszechnienia.

Po pijanemu zamordował brata

Drugi wypadek bratobójstwa w ciągu dwóch dni

Wczoraj rano do VI komisariatu P. P. zgłosił się Czesław Krajewski, zamieszkały przy ulicy Szerokiej 10, który kładąc przed dyżurnym przodownikiem zakrwawioną siekierę oświadczył: „Proszę mnie aresztować zabitem brata”. W mieszkaniu Krajewskich znaleziono leżące na ziemi ciało młodego mężczyzny w kałuży krwi. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził zgonu.

Jak wykazało przeprowadzone dochodzenie, Krajewscy, Czesław i Józef żyli z sobą w niezgodzie i kłócili się o lada drobnostkę. Późnym wieczorem przyszedł do domu z jakiejś libacji i zaraz po przyjściu onegdaj do miesz-

kania posprzeczał się a w końcu nawet po bili.

W pewnej chwili Czesław mocno pijany schwycił leżącą na ziemi siekierę i zadał nią kilka ciosów w głowę bratu. Następnie nie zdając sobie nawet sprawy z popełnionego czynu, położył się do łóżka i zasnął kamiennym snem.

Rano po wytrzeźwieniu zobaczył dopiero trupa brata i niezwłocznie udał się do komisariatu i zameldował o morderstwie. Bratobójcę osadzono w areszcie do dyspozycji sądziego śledczego. (p)

Nagroda literacka m. Łodzi

Zostanie przyznana dn. 13 kwietnia

Posiedzenie Komitetu Nagrody Literackiej zwołane zostało przez p. prezydenta B. Ziemięckiego na niedzielę, dnia 13-go kwietnia r. b. na godzinę 11-tą w południe.

W skład tegorocznego Komitetu Nagrody wchodzi: pp. prezes Rady Miejskiej inż. Jan Holcgreber i prezydent Bronisław Ziemięcki z urzędu, pp. wice-marszałek Senatu St. Pozner i jawnik P. Smolik — jako delegaci, wybrani przez Radę Miejską, p. J. Gądomski — kurator Okręgu Szkolnego, p. red. Cz. Gumkowski — delegat Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Łodzi, prof. dr. Ignacy

Chrzanowski — delegat Polskiej Akademii Umiejętności, prof. dr. Tadeusz Grabowski — delegat Uniwersytetu Poznańskiego, docent dr. Stefan Kołaczkowski — delegat Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Dr. Józef Ujejski — delegat Uniwersytetu Warszawskiego p. Ferdynand Goetel — przedstawiciel Polskiego Klubu Literackiego (P. E. N. Clubu), p. Zofja Nałkowska — przedstawicielka Związku Zawodowego Literatów Polskich, p. Wacław Grabiński — przedstawiciel Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich.

DOWODY UZNANIA

Czynnikami rządowe, uznając patriotyczne zapatrywania i stały charakter czytelników „Rozwoju” i chcąc im przyjąć z wydatniejszą pomocą — postanowiły zmniejszyć podatek do połowy, za okazaniem w odpowiednim Urzędzie kwitu z opłaconej prenumeraty, za ostatni miesiąc.

Celem zaś uczczenia, zasług „Rozwoju” dla Rzeczypospolitej — w XXXV roku istnienia pisma, polecono wszystkie ogłoszenia komorników — tudzież, za specjalnym wsta-

wiennictwem Sądu Okręgowego po raz pierwszy, od chwili zmartwychwstania Polski — ogłoszenie rejestru handlowego, postanowiono przenieść z innej sanacyjnej gazety do naszego dziennika.

Władze Bezpieczeństwa Publicznego wręczyły nam piękny album z 69 konfiskatami „Rozwoju” i wyłożoną na oprawie piękną, dającą dużo do myślenia i symboliczną cyfrę 69.

Napad komunistów na redakcję

Zatamowano „Głos Tybunalski” w Piotrkowie

W dniu wczorajszym przed redakcją „Głosu Tybunalskiego” w Piotrkowie przy ulicy Legionów 2, zebrało się kilkadziesiąt osób, które zaczęły bombardować kamieniami okna i wejście lokalu redakcyjnego.

Przy głośniejszych okrzykach demonstracyj-

nych, wywieszono na pobliskim słupie czerwony transparent z napisem „Przec z rządem i prasą faszystowską”.

Przybyła na miejsce policja rozprężyła demonstrantów, wszczynając na miejscu dochodzenie. (p)

Strajk rzeźników w Łodzi

Proklamowany jest na świątę

Jak się dowiadujemy, rzeźnicy i masarze łódzcy na odbytem ostatnio zebraniu postanowili, na znak protestu przeciwko trzyrotnemu niższeniu przez magistrat cennika na mięso i wyroby mięsne, wbrew opinii uszeregu wojewódzkiego i miejskiej komisji cenikowej, ogłosić gwłogodzinny strajk na tere-

nie Łodzi.

Manowicie, w dn. 2 kwietnia, pojutrze, wszystkie sklepy masarskie i rzeźnicze będą na znak protestu, zamknięte rano do godz. 12 w południe, o ile do tego czasu magistrat nie ustali ostatecznego cennika, opartego na rzeczowej kalkulacji.

Kronika policyjna

Herce samochodowe

Wczoraj w godzinach wieczorowych na przechodzącego przez jezdnię ulicą Piętkowską przed posesją 85, Abrama Apela, 83-letniego kupca zamieszkałego przy ulicy Zachodniej 54, najechał samochód osobowy, wskutek czego najechany doznał bardzo ciężkich obrażeń cieleśnych.

Na idącego szosą, wiodącą do lotniska w Rudzie abjanickiej, 18-letniego Kazimierza Zabolickiego, zamieszkałego przy ulicy Braterskiej 10, najechał samochód prywatny powodując u najechanego złamanie ręki i nogi oraz rany głowy. (w)

Przejechanie 82 letniego starca

W dniu wczorajszym przed domem Nr. 25 przy ulicy Piotrkowskiej jadący szybko samochód, którego numeru nie udało się ustalić, przejechał przechodzącego przez jezdnię 82-letniego Abrama Idela Apela, zamieszkałego przy ulicy Zachodniej 54.

W stanie groźnym przewieziono starca do szpitala im. Poznańskich. (p)

—:0:—

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI
Cegielniana 63.

Dziś i jutro wieczorem wesoła barwna wielka opero-rewja w reżyserji i inscenizacji Konstantego Tatarzkiewicza „Orfeusz w Piekło”

W czwartek o godz. 8,30 w niesamowita groteska Rolanda Betscha p t „Dziwne wędrówki Salvermosera” będącej satyrą na nieomyślność władzy i lekarzy.

TEATR KAMERALNY
„Śpiewak Jazzbandowy”

Występy Eugenjusza BODO

Dziś, wtorek i dni następnych, przyjęta nad wyraz gorąco, wzruszająca amerykańsko-żydowska sztuka S. Rafaelsona „Śpiewak Jazzbandowy”, której tytułową rolę odtwarza i śpiewa słynne pieśni Al Jolsona znakomity artysta warszawski, Eugenjusz Bodo. W akcie drugim kolorowa rewja „Szał wiosny” w obrazie ostatnim Kol Nidre, odśpiewany przez chór synagogałny. Obsady stanowią: Buczyńska, Faleńska, Tropszówna, Daniłowicz, Melina, Michalak, Pluciński, Staszewski i Scibor

TEATR POPULARNY

„MAŁ NA USŁUGACH KOCHANKA”

Dziś, wtorek dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych (od 50 gr. do 1 zł.) oraz dni następnych skrzęca się werwą i humorem wyborna komedia H. Kalina „Mał na usługach kochanka”

Wypadek Fab'siaka

Podczas ostatniego aktu przedstawienia znanej w Łodzi sztuki „Rywal” w „Teatrze Słowackiego” w Krakowie zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Aktor Fabisiak, który przez kilka lat występował i w teatrze łódzkim, grający rolę sierzanta Quirta w momencie, kiedy w ostatnim akcie wyskakiwał przez okno, skoczył tak nieszczęśliwie, że potknął się o ramę okna i upadł na scenę, lecz już za dekoracją i złamał lewą rękę.

—:0:—

Zastrzelenie bandyty

Jednego z szajki, która dokonała napadu na ul. Południowej

W związku z napadem bandyckim, który miał miejsce, przed niedawnym czasem, na firmę B-ej Mazur przy ul. Południowej 46, po liczą drogą dochodzeń ustaliła iż jednym z członków tej szajki, jest 28-letni Feliks Trafalski, zawodowy włamywacz i złodziej.

Wobec powyższych danych wywiadowcy Urz. Śl. śledzili Trafalskiego przez kilka dni.

Wczoraj wieczorem, przy zbiegu ulic Rokicińskiej i Zagajnikowej zauważyli wywiadowcy, poszukiwanego w towarzystwie jakiejś kobiety. Bandyta widząc, iż jest śledzonym rzucił się do ucieczki w ulicę Zagajnikową, a następnie w ulicę Nową, ostrzeliwując przytem ścigających go agentów, w

pewnej chwili, usiłował przesadzić płot, w chwili jednak gdy znajdował się na płocie, ciągle się przytem ostrzeliwując, wywiadowcy dali szereg strzałów, po których bandyta spadł z płotu na trotuar.

Nadbiegli wywiadowcy, odebrali broń, a widząc iż Trafalski jest ranny zawezwali po gotowie, lekarz którego, stwierdził 3 rany po strzałowe, w tem 2 śmiertelne. Z jednej z nich wynika iż strzał był dany z bliskiej odległości, z czego wnioskować można iż starał się popełnić samobójstwo.

Po przewiezieniu do szpitala św. Józefa Trafalski zmarł po upływie 20 minut. (p)

—oOo—

—oOo—

PRAWO I SAD

Sprawa porucznika lek. Labegi

Odbędzie się w połowie kwietnia przed Wojskowym Sądem Okręgowym

W głośnej aferze poborowej w Łodzi, pomiędzy innemi oskarżonemi por-lek. Labega został skazany przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi na więzienie. Sąd Najwyższy rozpatrując tą sprawę na skutek odwołania obrońcy oskarżonego mec. Nawarckiego, orzekł, że Sąd przy ferowaniu wyroku skazującego, pominął niektóre przedstawione przez obronę dowody, wobec czego wyrok

Sądu Najwyższego uchylił i stosownie do procedury spraw musi być rozpatrzone po raz wtóry przez tenże Sąd, lecz w innym komplecie.

Jak się dowiadujemy, powtórna rozprawa przeciwko oskarżonemu por. dr. Labedzie, naznaczona została na kwiecień rb. i odbędzie się połowie tego miesiąca. (w)

Tabela wygranych Loterii Państwowej

Dziś w dwudziestym drugim dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterii klasowej padły wygrane na numery następujące:

po zł. 10.000 na nr-y	74742	79883	
po zł. 5.000 na nr-y	9490	50942	88089
	192003.		
po zł. 3.000 na nr-y	19899	40905	41439
	71750	92799	115072
	128685		
po zł. 2.000 na nr-y	39129	76224	124349
	135088	158835	164330
	194077		
po 1.000 zł. na nr-y	11965	13064	50667
	52291	57700	73824
	79270	80801	115687
	122954	134581	141141
	155117	156301	260526
	192172		
po 600 zł. na nr-y	12413	14215	15433
	23323	24066	24827
	29033	35357	49530
	58685	61019	72272
	72321	85028	138815
	139749		
	139920	149469	161239
	174216	176085	181855
	182490	183539	187046
	187751	194498	195500
	199996	201387.	

GIEŁDY.

Warszawa, 31-go marca

WALUTY i DEWIZY.

Dolar Stan.	Zjedn. 8,89 (sprzed 8,90 kup 8,87)
Holandja	357,85 (sprzed. 358,75 kupno 356,95)
Londyn	43,37 (sprzedaż 43,47 kupno 43,48)
N. Jork	8,905 (sprzedaż 8,924 kupno 8,885)
Paryż	34,90 (sprzedaż 34,99 kupno 34,82)
Praga	26,42 (sprzedaż 26,49 kupno 26,36)
Szwajcaria	172,61 (sprzed. 173,04 kup. 172,18)
Włochy	46,75 (sprzedaż 46,87 kupno 46,63)
Wiedeń	125,70 (sprzedaż 126,01 kup. 125,39)

Obroty małe z powodu ultima. Tendencja niejednolita. Kurs urzędowy dolara wyższy. Kurs dolara gotówkowego w obrotach pozagiełdowych 8,892 Za rubla złotego obcia no płacić 4,71 W obrotach prywatnych rubel srebrny 210, 100 kopiejek bilonu srebrnego 1,03 Gram czystego złota 5,9244 W obrotach międzybankowych Berlin 212,89

AKCJE: Bank Polski 167,50 Powszechny Bank Kredytowy 110,00 Bank Zw Sp. Zar 78,50, Siła i Światło 85,00, Węgiel 54,00, Mordziejów 12,25, Starachowice 20,30 — 20,35



Reklama to pętega



? KTO SPRZEDAJE od 25 gr. metr kwadr. terenu leśnego
TYLKO SOKOLNIKI Największa pod Łodzią miejscowość klimatyczno-
 letniskowa.
 Sprzedano dotychczas 4.500.000 mtr. kwadratowych.
SPŁATA NA 2 LATA.

Informacje w biurze sprzedaży Łódź, ul. Narutowicza Nr. 31 i metro front. Tel. 110-84
 DOGODNA KOMUNIKACJA TRAMWAJOWA.

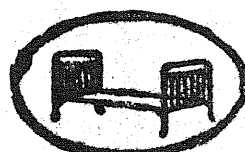


Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych
Fr. Grętkiewicz
 ŁÓDŹ - PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35
 NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1 i 15 B.M.
 KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.
 Rok założenia 1881 Ewangelicka 15
 przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złoty
 z wymówieniem i na każde żądanie
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
 innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.
ZABAWIA wszelkie operacje bankowe
BANK DEWIZOWY.
 Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór **ŁÓZEK** metalowych-
WÓZKÓW dzieciennych, **WYŻY-**
MACZEK amerykań-
 skich, **MATERACY**
 drucianych, wyście-
 lanych, sprężyno-
 wych higienicznych do meblowych łóżek
 marki „Patent” **TAPCZANY** higieniczne
 Patent” Nabyć można najtaniej
 w fabrycznym sładzie
„DOBRO” Piotrkowska 73
 tel. 158-61 w podwórzu tel. 158-61

SKŁADY NASION L. Jasińskiego

Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56
 Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125
 prowadzone od 1870 roku
 — polecają —
Nasiona pierwszej jakości
 rolne, traw, drzew, warzy-
 ne, kwiatów oraz narz-
 dzia i przyrządy ogrodni-
 czo-pszczelnicze, przytem
 nawozy, preparaty i środki
 chemiczne dla celów ogrod.
 Ceniki na żądanie bezpłatnie
 35-4

Na raryzaty za gotówkę!

Wszelką **GARDEROBĘ** MĘSKĄ i DAM-
 SKĄ w WIELKIM WYBÓRZE i po CE-
 NACH KONKURENCYJNYCH. Wykonu-
 je również obstalunki podług najnow-
 szych żądań
LOGODNE WARUNKI!
Wólczańska 43, I piętro,
 front

Buc! alter-bi. nsista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych,
 przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie
 ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidac-
 je przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontro-
 lę. Adres: ul. Andrzeja 32 m. 10

**DRZEWKA, NASIONA, G. ARAN-
 CYJNE, OWOCOWE, PARKOWE, RÓZE**

poleca zakład ogrodniczy
L. Kołaczewskiego
 PRZĘDZALNIANA 86
 Tel. 115-02. Dojazd tramwajem Nr. 3

*Wielka jest radość dzieci gdy
 na śniadanie zjawi się
 Mieszanka Zbożowa „TRYUMF”
 w. Franciszek Glugla, Łódź.*

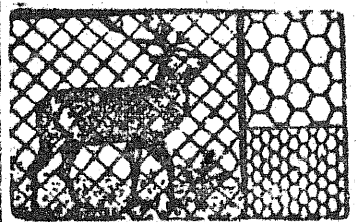
Na średni majątek ziemski
 w okolicy Łodzi poszuku-
 je pożyczki

1.500 dol.

na 1 Nr. hi oteki
 Oferty pod „Gwarancja”
 do Administracji 5

UWAGA! UWAGA!
 Państwowi urzędnicy - czki
 Bez wkładu na szczę-
 śliwie miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszczki damskie i m-
 mskie, obuwie, firanki, kapy
 wełniane i bawełniane towary,
 bielizna męska i damska, kordy,
 szelki, dywany, torby, parasol-
 ki, białe towary i galanterijne
 poleca firma
 „KREDY” Nawrot 15 i p



DRUCIANE
 Parkany, Plecionki
 Tkaniny Gazy miedz, do
 filtrów „Rabitz” do robót
 betonowych we wszystkich
 metalach wyrabia i poleca
Kudolf Jung
 Łódź, Wólczańska 151
 Telefon. 128-97

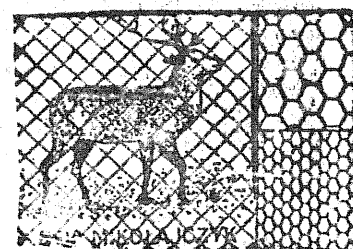
Reformacie pigulki Zabonnik

znana od 1602 roku, 2641—
 Regulują żołądek chronią od reumatyzmu
 cierpień wątroby, nadmiernej otyłości artre-
 tyzmu, uderzeń krwi do głowy uśmierzają he-
 moroidy oczyszczają krew i przy skłonnościach
 do cbsztrukeji są łagodnym środkiem przeczys-
 zającym. — Używać 1 do 3 pigułek na dobę
 Cena pudełka zł 1,35 wyrobu apteki
KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI
 Warszawa, Trębacka 4
 Ządać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”



Czy masz już detektor ???

Najlepsze detektory poleca
Radio-Audion
 ŁÓDŹ, TRAUGUTA 1
 (ginach Grand-Hotelu)
 Telefon 153-71



DRUCIANE ogrodzenia

Plecionki, Tkaniny. Gazy
 miedz, do filtrów „Rabitz”
 do robót betonowych
 — wyrabia i poleca —
Mateusz Mikołajczyk
 Łódź, Kilińskiego 167

SKLEP

Kazimierz Zielenko
AL. KOŚCIUSZKI 37
 poleca: pończochy jedwab-
 ne, fildecos, skarpetki mę-
 skie, pończochy, dziecięce
 reformy, rękawiczki, weł-
 niane swetry i pończochy,
 ceny bardzo przystępne,
 oraz przyjmuje pończo-
 chy do reperacji

Lek-Dentysta
Konrad MIKUCKI
 AL. KOŚCIUSZKI 41

Najnowsze modele P

a
d
e
s
z
ł
y

a
r
y
s
k
i
e

Na sezon wiosenny

**PRACOWNIA
OKRYC DAMSKICH
S. Liberman
NARUTOWICZA Nr. 1**

TELEFON 170-01

TELEFON 170-01

Ceny bardzo przystępne.

Na sezon wiosenny

CORSETY, NOWE MODELE.

PASY BRZUSZNE, lecznicze, przed i po pójogowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane it.p.

BIUSTONOSZE i **STANICZKI** różnych fasonów.

POLECA: gotowe i na obstaunek **POLECA:**

„MARTA” PIOTRKOWSKA 109
FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

KAROL FOLKIERSKI

INZYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15

Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT** 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

UWAGA! Posiadamy ładne gospodarstwa, począwszy od 4 mórg, przy lasach, ceny okazyjne, kto chce kupić tanio, dobrze, proszę tylko zwracać się do pośrednicwa Borowieckiego, Zgierz, Parzęczewska 3.

4 morgi ziemi, dom nowy murowany o 8 pokojach z budynkami gospodarczymi blisko tramwaju w Radogoszczu sprzedam lub chętnie zamienię na dom w mieście może być z długim pośredniczący. Oferty do Rozwoju pod „Zamiana” 594—1

o sprzedaży domku drewnianego z placem nadającym się do budowy. Wiadomość ulica Błomska Nr. 13 przy Kątnej.

R
U
R
Y

Na nadchodzący sezon:

wszelkich wymiarów do przyłączeń
sieci kanalizacyjnej

„ELIBOR” Sp. Akc. Handl.-Przemysł.
Ł. J. BORKOWSKI,

Oddział w Łodzi, **KILINSKIEGO 70**

Telefon 100-84.

Telefon 100-84

KANALIZACYJNE

Posady i prace

Slużaca potrzebna do wszystkiego cztery pokoje cztery osoby, bez prania, dobre gotowanie, bezwarunkowo młoda, świadectwa większych domów chrześcijańskich. Pensja dobra Zgłaszać się 9—11 rano, 8—10 wieczór **Kilińskiego 145 Kostkiewiczowa** 596—3

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano
i 5—7.30 po poł.

Okazyjna sprzedaż

NOWYCH I UŻYWANYCH SAMOCHODÓW

czterodrzwiowych **Forda** najnowszego typu
karetek

Miejsce szofera oddzielone oszkloną przegródką

— — — DOGODNE WARUNKI — — —

„AUTORUCH”

Sp. z ogr. odp. w **POZNANIU**
Fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych, ambulansowych i t. d.

Specjalność warsztatów: Naprawa Fordów, ul. Marszałka Focha nar. ul. Pałacza. Tel. 77-75

Reklama to potęga

Nauka i wychow.

Wytynowany nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesięczny, 6-go Sierpnia 14, prawnicza oficyjna, parter, drugie wejście z podwórza, 574—3

Magazyn Obuwia

STANISŁAWA

Grochala

ŁÓDZ, ANDRZEJA Nr. 9

poleca po znizonych cenach obuwie

**DAMSKIE,
MĘSKIE,
DZIECIENNE**

oraz reperacje.

Uwaga Obuwie własne go wyrobu. ---

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości

W Spółce Szevców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż skór trwałych na wodę

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11 Tel. 62-22
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminową wychodzenie ogłoszeń zmiin. nie odpowiadają. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwoj” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.